



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii Dwie opinie Rady Społeczno – Gospodarczej przy Sejmie, „Życie Warszawy”, 3 – 4 grudnia 1983 r., nr 287(12489), s. 3.</p>		
<p>Ilość stron oryginału 1</p>	<p>Ilość skanów 1</p>	<p>Liczba plików publikacji 5</p>
<p>Autor (rys)</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny Robotnicza Spółdzielnia</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania Warszawa</p>	<p>Rok wydania / Data powstania 1983</p>	
<p>Sygnatura ---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.) artykuł</p>	
<p>Wymiary (wys x szer) 14,4 x 32 cm</p>	<p>Stan zachowania ---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Relacja z posiedzenia Rady Społeczno – Gospodarczej przy Sejmie PRL, na którym Rada zaopiniowała nowelizację niektórych przepisów prawnych wprowadzających reformę gospodarczą oraz wypowiedziała się w sprawie projektu ustawy o upowszechnianiu kultury.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>socjologia, polityka, społeczeństwo, gospodarka, problemy gospodarcze, przemysł, rolnictwo, robotnicy, klasa robotnicza, Rada Społeczno – Gospodarcza przy Sejmie PRL, „Życie Warszawy”, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Sejm PRL, kultura, kultura polska, inflacja, ekonomia,</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.)</p> <p>XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Jan Szczepański,</p>		
<p>Prawa autorskie ---</p>		

Życie Warszawy nr 287

3-4.XII.1983

3-4.XII.1983

**ZKRAJU ZKRAJU ZKRAJU****\* Kiedy zaczną działać mechanizmy wymuszające dobre gospodarowanie \* Inflacja „podmywa” reformę  
Dwie opinie Rady Społeczno - Gospodarczej przy Sejmie**

(P) (Obsługa własna). Tym razem Rada Społeczno-Gospodarcza otrzymała z Prezydium Sejmu zlecenie przygotowania dwóch opinii. Jednej dotyczącej nowelizacji niektórych przepisów prawnych wprowadzających reformę gospodarczą. W drugiej miała się wypowiedzieć w sprawie projektu ustawy o upowszechnianiu kultury.

Rada powołała zespół, który przedyskutował proponowane modyfikacje ustaw wprowadzających reformę gospodarczą. I kiedy już był projekt opinii gotowy — Rada Społeczno-Gospodarcza otrzymała jeszcze jeden akt prawny do zaopiniowania: projekt ustawy o Państwowym Funduszu Aktywizacji Zawodowej. Nic tedy dziwnego, że wczoraj, na plenarnym posiedzeniu Rady jej wiceprzewodniczący, Janusz Rogatko wyraził ubolewanie, iż członkowie Rady nie mieli szans przedyskutowania projektu ustawy o PEAZ.

Co zawiera opinia Rady? — Skierowany do Sejmu rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw wprowadzających reformę gospodarczą ma w swym założeniu wzmocnić warunki realizacji zasady samofinansowania, drogą posunięć zmierzających do porządkowania systemu cen, zasad kalkulacji kosztów, systemu podatkowego, zasad kredytowania przedsiębiorstw i układu stosunków między przedsiębiorstwami produkcyjnymi a systemem bankowym — stwierdza Rada.

Można więc powiedzieć, że generalna ocena modyfikacji reformy jest pozytywna. Jak dotychczas — konstatają członkowie Rady — reforma nie uruchomiła mechanizmów wymuszających dobre gospodarowanie. Jakość produkcji nie uległa poprawie. Nie zaprzestano degradacji środowiska naturalnego. Nie udało się racjonalizować zatrudnienia, a płace nie spełniają swej funkcji bodźcowej.

Po takiej ocenie tego, czego dotychczas nie przyniosła reforma, po generalnej aprobacie dla proponowanych zmian, Rada tak sformułowała swoje najistotniejsze zastrzeżenia:

„Projekt ustawy „O zmianie niektórych ustaw wprowadzających reformę gospodarczą” zrodzony pod wpływem aktualnej sytuacji gospodarczej daje jednak w efekcie pewien nadmiar regulacji szczegółowych, mających za zadanie oddziaływanie na poszczególne zmiany w celu rozwiązania problemów doraźnych. Może to powodować wewnętrzna sprzeczność w systemie reformy i odwrócić uwagę przedsiębiorstw od troski o poprawę ogólnej efektywności działania na rzecz zabiegów o korzystne ustawienie się wobec administracyjnie ustanawianych ulg i preferencji. Doświadczenie wykazuje, że im bardziej drobiazgowo szczebel centralny ingeruje w gospodarkę przedsiębiorstw, tym znacznie maleje ich odpowiedzialność za opłacalność i efektywność działania”...

Dlatego też Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie postanowiła ponowić postulat dotyczący kontynuowania zapoczątkowanego w 1981 roku procesu przebudowy struktur centralnego szczebla zarządzania, który nadal spełnia wiele funkcji o charakterze nakazowo-rozdzielczym.

„Doświadczenie lat 1982 i 1983 — stwierdza Rada w swojej opinii — pokazuje, iż w takich układach trudna jest realizacja strategii wyborów, gdyż

względem na dobro całego projektu”.

Członkowie Rady skonstatawali, że w projekcie ustawy prawie się nie mówi o kulturze ludowej, choć powinna ona (ustawa) przewidywać opiekę nad jej upowszechnianiem w takim samym stopniu jak w odniesieniu do kultury reprezentacyjnej (czyli tworzonej przez zawodowych artystów, literatów, reżyserów itp.). Poza tym — w projekcie ustawy „dominuje widzenie spraw resortu. I może byłoby nawet lepiej gdyby projekt dotyczył wyraźnie instytucji podległych ministrowi kultury i sztuki”.

Ponadto — stwierdza Rada — „w uzasadnieniu projektu za brakło wzmianki o tych, wokół których mają się skupić zabiegi związane z upowszechnianiem kultury. Mamy tu na myśli odbiorców, ich kompetencje kulturowe, wyznawane systemy wartości, realizowane style życia. Bez jasnego określenia udziału odbiorców kultury w tworzeniu najodpowiedniejszych form upowszechniania kultury planowane dla nich instytucje mogą okazać się społecznie nieatrakcyjne, a tworzone programy dalekie od autentyczności”. (rys)

silniejszy jest funkcjonujący galeziowo-resortowy rozdział zadań i środków, tworzący fakty odmienne od generalnych założeń polityki gospodarczej. Dowodem tego są znane trudności związane z ograniczeniem tzw. inwestycji kontynuowanych, niepowodzenia w zakresie restrukturalizacji gospodarki, liczne dotacje i ulgi, w sumie następuje wbrew generalnym założeniom polityki gospodarczej stałe zasilanie gospodarki w inflacyjny pieniądz, który podmywa mechanizmy reformy”.

Opinia ta niewątpliwie pomoże posłom opracować właściwy kształt proponowanych rozwiązań ustawowych, powinna być również zamierzona w debacie nad zamierzeniami przyszłorocznymi.

Przedstawiony Radzie Społeczno-Gospodarczej projekt ustawy o upowszechnianiu kultury wzbudził pewne zastrzeżenia, które — jak stwierdziła Rada — „wypada rozwiązać ze